

Sobota z ciekawym tematem – 4

1 grudnia 2012

IPN – ???

Serdecznie witam wszystkich w imieniu Grupy Ministrantów i Lektorów z kościoła św. Mikołaja w Prokocimiu. Nasze czwarte już spotkanie w cyklu „Sobota z ciekawym tematem” poświęcimy znanej instytucji – Instytutowi Pamięci Narodowej. Mam zaszczyt przywitać naszego Gościa, Pana Rafała Dyrca, naczelnika Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Krakowie.

Potrzeba nadania tytułu naszemu dzisiejszemu spotkaniu niosła ze sobą pewną trudność. Na ogłoszeniach pozostał więc skrót tej instytucji – IPN – oraz trzy znaki zapytania, które chyba najlepiej wyrażają odczucie społeczne, w którym IPN jest czymś tajemniczym i jednocześnie kuriozalnym.

Dlaczego?

Otóż w odniesieniu do IPN-u kierowane są od czasu do czasu apele, by jego archiwa za betonować. Często wzywają do tego osobistości życia publicznego. A przy okazji samych archiwów pada wtedy złowrogie słowo, związane bardziej z dżwigiem lub z masarnią: haki.

W mediach można spotkać określenie „historycy IPN-u”, którzy obok „prokuratorów IPN-u” kojarzą się z jakąś dziwną nudą, brakiem zajęcia i wobec tego szukaniem tych haków czy jak kto woli – dziury w całym.

W Internecie [<http://sol.myslpolska.pl/2012/02/ipn-stal-sie-wazniejszy-od-chrystusa/>] można znaleźć wypowiedzi choćby takie jak ta:

IPN wcale nie jest instytucją pielęgnującą pamięć narodową, tylko czymś w rodzaju policji pamięci, zajmującą się „fałszowaniem historii” (prof. Bronisław Łagowski), Instytutem Polowania Narodowego (prof. Andrzej Romanowski).

Na jednym z plotkarskich forów [broszka.pl/hydepark] znalazła się taka wypowiedź dyskutantki o imieniu Tulia:

A co myślicie o książce, którą już wydał IPN o Lechu Wałęsie? Ja jestem przeciw, bo nie o to chodzi, żeby wiedzieć coś takiego na pewno, ale jeśli wracać do przeszłości, to ewentualnie rozliczyć naszych dawnych oprawców, a z drugiej strony trzeba budować ten kraj.

W innej dyskusji [<http://www.ostrowiecnr1.pl/forum/watek/ipn-potrzebny-czy-nie/>], rozpoczętej pytaniem:

Co sądzicie o IPN-ie? Czy warto wykladać państwowe pieniądze i to niemałe na tą mało skuteczną instytucję?

w jednej z odpowiedzi padły konkretne liczby:

Budżet 223 mln, a skazano 12 osób, śmiech normalnie. I nie stać ich na siedzibę. Hehe.

Naszego dzisiejszego Gościa zapytamy więc, jaki jest IPN naprawdę. Czy mógłby się Pan odnieść wpierw do zacytowanych przeze mnie wypowiedzi?